

Stany Zjednoczone pod pokrywą śniegu

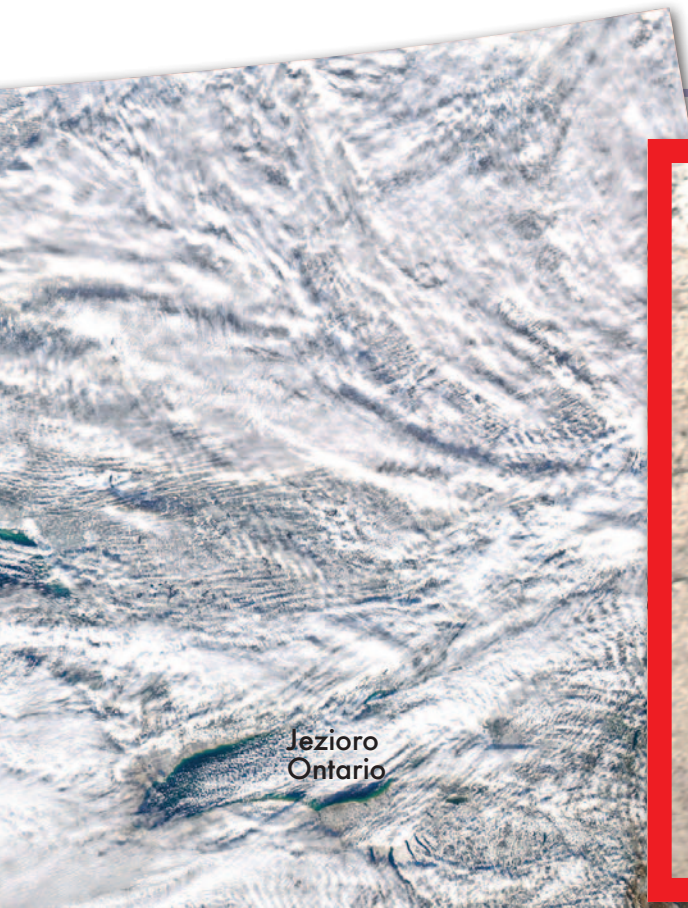
Pod koniec grudnia 2022 r. potężny arktyczny front dał się we znaki Stanom Zjednoczonym. Zamiecie śnieżne i niskie temperatury doprowadziły do śmierci kilkudziesięciu osób, licznych wypadków drogowych, przerw w dostawach prądu i utrudnień w transporcie. Zdaniem części synoptyków było to jedno z najbardziej ekstremalnych zjawisk pogodowych w Ameryce Północnej w ostatnich latach. Publikowane zdjęcia przedstawiają północno-wschodnią część Stanów Zjednoczonych z fragmentem Kanady. Zostały one pozyskane 25 grudnia 2022 r. przez sensor MODIS (Moderate Resolution Imaging Spectroradiometer) umieszczony na należącym do NASA satelicie Aqua. Aparat ten – wystrzelony w 2002 r. – znajduje się na niskiej orbicie okołoziemskiej (LEO) i jest wykorzystywany do badania opadów atmosferycznych, parowania oraz ogólnego obiegu wody w przyrodzie. Sam MODIS pozwala natomiast analizować właściwości chmur, strumieniowy przepływ energii oraz stężenie i właściwości aerozoli w atmosferze.

Pierwszy z obrazów jest w barwach naturalnych. Drugi to kompozycja z wykorzystaniem światła widzialnego i podczerwieni. Chmury są na nim koloru białego, a śnieg i lód – niebieskiego.

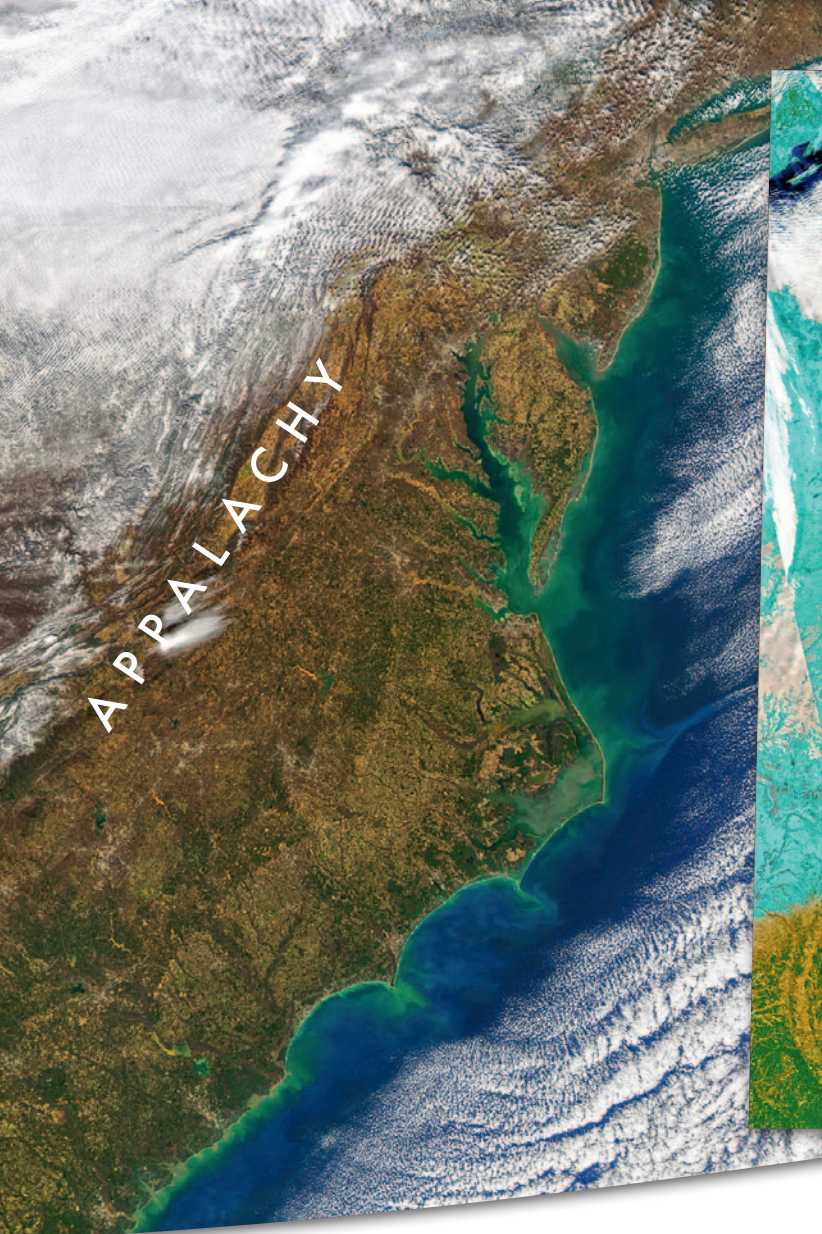
Widoczne nad jeziorem Michigan uliczki chmur wskazują na potężne wiatry, które towarzyszyły burzy śnieżnej. W miejscowości Lackawanna w stanie Nowy Jork podmuchy osiągały prędkość 127 km/h. Zimne masy powietrza przepływające Wielkimi Jeziorami Północnoamerykańskimi spowodowały też zwiększone opady śniegu. Na wschód od jezior Ontario i Erie głębokość pokrywy śnieżnej przekroczyła 120 cm, podczas gdy w innych rejonach kraju utrzymywała się poniżej 13 cm. Na zdjęciach można też zaobserwować chmury falowe. Powstają one zazwyczaj w miejscach, gdzie powietrze jest wypychane przez wzgórze i góry – w tym przypadku przez Appalache. Gdy opada ściągane przez grawitację z powrotem w dół, tworzą się fale.

DC





Jezioro
Ontario



APPALACHY

